

Wiara i ufność w Bogu

Moja droga do Swamiego zaczęła się we wczesnej młodości. Miałam przywilej mieć siostrę bliźniaczkę. Życie było dla mnie darem. Moja siostra i ja dzieliłyśmy się wszystkim. Siostra zginęła w wypadku samochodowym w wieku 27 lat. To zdarzenie spowodowało, że zaczęłam szukać głębszego sensu życia. Gdy tylko szłam ulicą, ludzie zatrzymywali się i wykrzykiwali: „Och, myśleliśmy, że zginęłaś!” – nieświadomi, że jestem żyjącą bliźniaczką.

Gdy w 1983 roku byłam na pierwszym interview razem z moim mężem, Stigiem, zapytałam Swamiego: „Dlaczego rodzimy się jako bliźnięta?”, a Baba odpowiedział: „To nie twoja sprawa, to coś, co dotyczy rodziców!”. Poczulałam ulgę i dostałam odpowiedź, więc mogłam uwolnić się od ciągłych myśli o tym „Dlaczego moja siostra?”.

W 1983 roku moje życie zawodowe nauczycielki w szkole podstawowej rozpoczęło się na dobre. Przez cały czas uczyłam dzieci od pierwszej do szóstej klasy. Zaczęłam uczyć pierwszą klasę w oparciu o moją nową wiedzę duchową. Moi uczniowie byli jak moje dzieci, a ich rodzice byli jak moja rodzina. Jako wielbicielka Swamiego, która należała do Organizacji Sathya Sai od 1983 roku, wprowadzałam jego przesłanie i nauki do swoich zajęć. W 1984 zostałam nauczycielką Edukacji Sathya Sai i nauczycielką-wykładowczynią w Międzynarodowej Organizacji Sathya Sai.

Oprócz tego, że byłam wychowawcą klasy, miałam zaszczyt być liderką ośrodka edukacyjno-wychowawczego – niezależnego zespołu składającego się z 8 nauczycieli i wychowawców. Pragnęłam połączyć wartości Swamiego i jego głębokie przesłanie z obowiązkami nauczycielki dzieci z trudnościami w nauce. Na spotkaniach z dziećmi, rodzicami i nauczycielami wyjaśniałam podstawową prawdę, że istnieje źródło mądrości i że w dziecku ukryte są wszystkie wartości i możliwości. Bliska współpraca z różnymi nauczycielami, rodzicami i dziećmi pozwoliła mi ze wszystkimi nawiązać relację z serca do serca. Otrzymałam taką szansę, że usłyszało mnie i zobaczyło sporo osób, a ja udowodniłam, że wartości i przesłanie Swamiego są częścią mojego codziennego życia.

Przez 33 lata pracowałam jako nauczycielka w szkole podstawowej. Przez ostatnie 20 lat pracy rozwinęłam świadomość obecności Swamiego, pragnęłam podążać za jego słowami: „Moje życie jest moim przesłaniem” i wciąż pokazywać, że „moje życie jest jego przesłaniem”.

Być instrumentem Swamiego przez całe życie i w ciągu całej kariery pedagogicznej to był dar. Dzięki jego inspiracji i wsparciu mogłam transformować wiele dzieci, które wyrosły na młodych ludzi prowadzących życie oparte na wartościach. Wielu z nich zaczęło także wierzyć w Boga.

Doświadczenie boskiej miłości

W 1984 roku Stig i ja znowu odwiedziliśmy Babę. Tym razem rozchorowałam się, bardzo cierpiałam i szukałam boskiej pomocy. Na darszenie zwróciłam się w myślach do Swamiego i poprosiłam go o złagodzenie bólu. W głowie usłyszałam jego odpowiedź: „Tak, za kilka dni”.

Wówczas mieszkaliśmy w szedach – Stig z mężczyznami, a ja z kobietami. Szedy dla rodzin były niedostępne, więc musieliśmy przebywać z dala od siebie. W aszramie byliśmy w dziesięcioosobowej grupie wielbicieli z Danii. Kiedyś musieliśmy przedłużyć nasze wizy w trakcie pobytu w Indiach. Pewnego wieczoru Stig pojechał załatwić tę sprawę razem z innym Duńczykiem. Wrócił do aszramu z miasta Dharmawaram, gdy odebrał przedłużone wizy i paszporty wszystkich Duńczyków. Wtedy zostałam w aszramie i miałam szczęście, że przeniesiono mnie do szedu dla rodzin. Zastanawiałam się, jak to się stało – może dlatego że byłam chora. Jednak zdumiewające było to, że tylko mój mąż i ja otrzymaliśmy zakwaterowanie w pustym szedzie. Dostałam klucze do szedu i powiedziano mi, abym zamknęła drzwi od wewnątrz, żeby nikt nie mógł wejść do środka.

Gdy późnym popołudniem Stig wrócił do aszramu, podzieliłam się z nim wspaniałą wiadomością o zakwaterowaniu w szedzie dla rodzin. Lecz wieczorem czułam się bardzo słabo z powodu choroby i musiałam się położyć. W głębi duszy wzywałam pomocy i myślałam o Swamim, aby pomógł mi znieść ból. Leżeliśmy sami w wielkim, ciemnym pomieszczeniu i oboje w tym samym czasie mieliśmy taką samą niezwykłą i zachwycającą wizję.

Doświadczyliśmy tego, że dach się otworzył, a do środka przenikało potężne białe światło. Światło było wszędzie, a my zobaczyliśmy twarz Swamiego, która pojawiła się wyraźnie w przestrzeni wszechświata. Ogarnęła nas boska energia i czysta miłość. Doświadczyliśmy i zobaczyliśmy, że wszystkie gwiazdy i planety są częścią Swamiego, że cały wszechświat jest Swamim. To było niesamowite. Nie słyszeliśmy żadnych dźwięków, wszystko wypełniała wibracja boskiej miłości. W stanie istnienia byliśmy zjednoczeni ze Swamim w jego majestatycznej, uniwersalnej boskiej formie. Wizja trwała przez długi czas.

Tak głębokie doświadczenie miłości, wibracji i boskiej miłości trwale odcisnęło się w naszych sercach. Wiedzieliśmy, że Swami jest całym wszechświatem – wszechobecną boską świadomością! Wtedy wizja zniknęła, jasne światło zgasło, ale w nas wciąż wibrowała jego boska energia czystej miłości.

Na zewnątrz kilkoro wolontariuszy zaczęło pukać do drzwi i krzyczeć: „Co się dzieje?”. Świecili latarkami w okna i chcieli wejść do środka, aby sprawdzić, co się dzieje. Siedzieliśmy w całkowitej ciszy. Byliśmy tak bardzo poruszeni tym, czego doświadczyliśmy i co zobaczyliśmy, że nie mogliśmy myśleć o niczym innym.

Gdy następnego dnia rano wyszliśmy z szedu, członkowie Sewa Dal patrzyli na nas tak, jakbyśmy przylecieli z innej planety. Dzień wcześniej w biurze zakwaterowań poproszono mnie o zwrot klucza, a po południu w szedzie mogły zamieszkać małżeństwa i rodziny z dziećmi.

Stig i ja opowiedzieliśmy o tym niezwykłym doświadczeniu tylko raz. W naszych sercach zachowaliśmy nie tylko tę łaskę Swamiego i ten dar jako dowód jego miłości i wgląd w jego wszechobecność, lecz także inne dobra duchowe, jakimi obdarzał nas przez lata.

Pani Birgitte Meincke z Danii

.....

Pani ***Birgitte Meincke*** jest wielbicieleką Bhagawana Śri Sathya Sai Baby od 1982 roku. Przez 33 lata pracowała jako nauczycielka w szkole podstawowej oraz z dziećmi na zajęciach wyrównawczych. Przez wiele lat na lekcjach wprowadzała wartości ludzkie, jakich uczył Swami. Była także liderką ośrodka edukacyjno-wychowawczego dla dzieci z trudnościami w nauce.

Pani ***Birgitte Meincke*** należy do Międzynarodowej Organizacji Sathya Sai w Danii od 1983 roku i służy jako nauczycielka Edukacji w Wartościach Ludzkich Sathya Sai, nauczycielka-wykładowczyni w kraju i zagranicą. Pełniła funkcję przewodniczącej krajowej oraz krajowej koordynatorki skrzydła duchowego i edukacyjnego.

(dk)

Źródło: *The Eternal Companion*, vol. 1, issue 8, October 2022

<https://www.sathyasai.org/sites/default/files/pages/eternal-companion/vol-1/issue-8/eternal-companion-vol-1-issue-008.pdf>

16.10.2022